

Pamiętacie jeszcze Michaela Konsela? Bramkarz Giallorossich w latach 1997-1999 był wczoraj w Trigorii. W Rzymie zaprezentował swoją książkę "Bez obaw z 11 metrów". Były gracz Romy, który wystąpił w Serie A w 40 meczach udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

Skąd wziął się ten pomysł?

- Chciałem opowiedzieć moją historię, jak również mój okres pobytu tutaj. Są zdjęcia, jest wiele rzeczy. Stadion, ludzie, kibice, są dla mnie niezapomniani. Dla mnie powrót tutaj jest zawsze piękny. Być może wydamy również książkę w języku włoskim.

Wciąż robisz w piłce?

- Tak, jestem spikerem telewizyjnym i piszę trochę w największej gazecie w Austrii.

Twoja ocena Stekelenburga?

- To znakomity bramkarz, naprawdę dobry. Ma dobre warunki i świetnie gra nogami.

Co powiesz o obecnej Serie A?

- Być może spadła pod względem jakości, jest trochę słabsza niż gdy grałem ja. Choć wciąż jest fascynująca.

Kogo pamiętasz szczególnie spośród mistrzów, kiedy grałeś tu we Włoszech?

- Wielu. Z nami byli Cafu i Aldair, bardzo mocni. Potem był Totti, którego widziałem na początku jego kariery. Dalej oczywiście ludzie tacy jak Ronaldo, Zidane, Batistuta, Inzaghi.

Autor: abruzzi